

---

niedziela, 25.02.2024

## 2. Niedziela Wielkiego Postu- czyli słów kilka...

Liturgia słowa tej niedzieli stawia przed nami dwa doniosłe wydarzenia: ofiarę Izaaka i przemienienie Jezusa. Przez nie możemy spojrzeć na paschalną tajemnicę wiary, do której stopniowo się zbliżamy w okresie Wielkiego Postu.

Kiedy Bóg żąda ofiary z Izaaka, co dziwne, spotyka się z milczącą zgodą Abrahama. Z jego ust nie pada żadne słowo sprzeciwu. Abraham nie targuje się o życie jedynego syna, tak jak to robił w przypadku obcych sobie mieszkańców Sodomy. Nie skarży się, nie lamentuje. Nawet nie płacze. A nazajutrz rano posłusznie wyrusza do kraju Moria. Dlaczego? Nie rozwikłamy tej zagadki bez znajomości szerszego kontekstu jego przygody z Bogiem.

W momencie, gdy Bóg postanawia wystawić go na próbę, Abraham ma za sobą długą drogę wiary połowicznej, rozdwojonej, dziurawej. Co prawda na Boży rozkaz opuszcza ojczystą ziemię, ale potem często działa na własną rękę. Nie mogąc się doczekać obiecanego potomstwa, na różne sposoby próbuje „pomóc” Bogu w realizacji otrzymanej obietnicy, która – co w tym kontekście jest bardzo ważne – stanowi odpowiedź na największe pragnienie jego serca. Nakaz złożenia Izaaka w ofierze, czyli całkowitego ofiarowania Bogu jedynego syna, to próba ostateczna. I Abraham ją przechodzi. Swym czynem daje świadectwo, że całkowicie ufa Bogu. Że posłuszny trudnemu rozkazowi niczego się nie wyrzeka: ani przekonania, że Bóg jest dobry i że On dotrzyma swej obietnicy, ani swego jedynego syna Izaaka, którego tak bardzo pragnął.

Na górze Tabor Jezus przygotowuje swoich uczniów na inną próbę. Już niedługo zobaczą swego Nauczyciela i Mistrza w zupełnie innym świetle – poniżonego, cierpiącego, w agonii na krzyżu. Im też zostanie postawione pytanie o wiarę w naturę Boga. Czy Bóg jest dobry, skoro nawet własnego Syna nie oszczędził? Skoro pozwolił, jak powie prorok Izajasz, zmiażdżyć Go cierpieniem?

Nie mamy gwarancji, że życie potoczy się według naszych planów. Wiara nie daje gwarancji. Jej paliwem są bowiem obietnice: że Bóg jest dobry, że pragnie dla nas dobra i że potrafi je urzeczywistnić w sposób, który przekracza nasze wyobrażenia.